

GŁOS WĄGROWIECKI

Wychodzi na każdy wtorek, czwartek i niedzielę.
Przedpłata w Wągrowcu w ekspedycji wynosi miesięcznie 1,15 zł, kwartalnie 3,45 zł, z odnośnikiem w dom miesięcznie 1,20 zł, kwartalnie 3,60 zł. Na pocztę miesięcznie 1,40 zł, kwartalnie 4,20 zł. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków lub t. p., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a prenumeratorzy nie mają prawa do odszkodowania.



Adres Redakcji i Administracji Wągrowiec, ul. Kościuszki 5. Tel. 126. Ogłoszenia 35 groszy słowo, na stronie 5 łamowej. Reklamy na stronie 4 łam.: na 1-szej stronie 50 groszy, na nast. 40 gr. za wiersz milim. W dziale „Nadesłane” 40 groszy za milimetr. Dla poszukujących pracy 20% zniżki. Przy powtarzaniu udziela się rabatu. Rękopisy niezamówionych Redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11-tej przed połudn. w dniu wydania numeru.

Nr. 85.

Wągrowiec, wtorek dnia 23 lipca 1935 r.

Rok X

Dyktatura w Str. Ludowym

B. poseł W. Łypacewicz o kulisach kongresu Str. Ludowego

Na ostatnim kongresie Str. Ludowego uchwalono wstrzymać się od udziału w wyborach do Sejmu i Senatu. W związku z pogłoskami, że uchwały kongresu nie były jednomyślnie, agencja „Iskra” zwróciła się do jednego z członków kongresu b. posła „Wyzwolenia” p. Wacława Łypacewicza z prośbą o wyjaśnienie jego stanowiska, któremu dał wyraz, głosząc przeciw uchwałom kongresu.

— Dlaczego głosował Pan przeciw uchwałom kongresu? — pytamy.

— Umiem, proszę Pana, być sam swego zdania. A że uchwała kongresu wydawała mi się błędem politycznym, jako uczciwy członek stronnictwa uważałem za swój obowiązek dać wyraz temu zdaniu wbrew rzekomej jednomyślności kongresu.

— Dlaczego uważa Pan uchwałę kongresu za błąd polityczny?

— Jest to dobrowolne, bez walki, zrzeczenie się tych praw politycznych, jakie pozostały drobnemu rolnikowi — odpowiada p. Łypacewicz. — Zmniejszy ono możliwości obrony interesów wsi. Podczas, gdy drobny rolnik przez usunięcie się od wyborów będzie zarazem usunięty z jednego niemal terenu, na którym miał możliwość obrony swych praw, robotnicy mogą, jak dotychczas, bronić swych interesów zapomocą strajków... Powoływanie się na stanowisko innych stronnictw opozycyjnych — prawicowych, czy lewicowych, nie wytrzymuje krytyki. Zresztą, o ile mi wiadomo, żadne z tych stronnictw nie wydało dotąd swym członkom zakazu kandydowania indywidualnie, nie z ramienia stronnictwa. Przedstawiciele robotników mogą wejść do Sejmu nie z ramienia swoich partii, lecz z ramienia związków zawodowych. Narodowcy, chadecy i inni wejdą do Sejmu jako działacze samorządowi i społeczni. Jedynie ludowcy będą z Sejmu wykluczeni.

— A co zdaniem Pańskim — pytamy dalej — ludowcy powinni byli uczynić?

— Powinni by z całą świadomością trudności, po męsku, stanąć do wyborów, postawić wszędzie swoich kandydatów i uświadomić politycznie szerokie masy. Wielkie, masowe stronnictwo nie może prowadzić walki konspiracyjnej. A nie należy się łudzić, by usunięcie się od urny wyborczej i zamknięcie się po zagrodach przestraszyło kogoś i wpłynęło na bieg rzeczy.

— Jak w istocie przedstawia się sytuacja w łonie Stronnictwa Ludowego? Głoszono bowiem, jakoby dół Stronnictwa parł do bojkotu wyborów?...

— Istotnie, wielu wybitnych członków kongresu usprawiedliwiało swoje stanowisko tem, że „dół” prze do bojkotu i że wbrew swemu zdaniu muszą stosować się do nastrojów mas...

— W myśl zasady: „Je suis leur chef, je dois les suivre”?

— Nie uznaję tej zasady. Przewódca wielkiego ruchu nie może być oportunistą. Osobiście nie wierzę, aby nastroj ten był tak ogólny i tak silny. Lecz czyż jest zadaniem stronnictwa demokratycznego nastroj ten utrzymywać i wzmacniać? Przecież to ułatwia zadanie przeciwnikom demokracji i oddala masy ludowe od Państwa.

Stwierdzam zresztą, że ów „dół”

był i jest nieściśle informowany co do nowej ordynacji wyborczej do Sejmu zarówno przez niektóre organa prasowe, jak i wielu działaczy. Większość członków kongresu była przekonana, wierząc referentowi kongresu, p. Ratajowi, że „wedle obecnej ordynacji posłem może zostać tylko ten, kto uzyska pozwolenie władz rządowych” (cytata z uchwały kongresu).

Osobiście mam zastrzeżenia co do obecnej ordynacji, jednak nieprawdą jest, jakoby wykluczała możliwość wyboru drobnych rolników bez zgody władz rządowych, lub by ubliżała godności ludu i pozwalała mu wejść do Sejmu jedynie — jak się ktoś wyraził — „przez kuchnię, a nie przez drzwi frontowe”. I przy obecnej ordynacji mogłaby wieść przeprowadzić więcej nowet swoich kandydatów, niż przy dawnej ordynacji, a stronnictwo mogłoby mianować swoich kandydatów niemal jak dawniej.

— Dlaczego jednak uchwała zyskała tak znaczną większość głosów?

— Odpowiem szczerze, bo ukrywanie prawdy szkodzi zawsze. Ostatni kongres był niemym, czego dotąd nigdy nie było. W znacznej większości składał się z delegatów b. piastowców z Małopolski, którym opłacono koszt podróży. Delegaci z reszty kraju stanowili mniejszość.

Z przykrością stwierdzam, że wolności demokratycznej było dużo, dużo mniej, niż w ostatnim Sejmie. Zresztą, jak mówiłem, delegaci byli błędnie poinformowani. Ja sam przez chwilę byłem zachwiany, gdy p. Rataj stwierdził, że rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych pozwala tylko i jedynie stawiać kandydatów do zgromadzenia wyborczego zależnym od władz rządów gmin, a nie radnym gminnym. Głosowałem mimo to przeciw uchwałom, gdyż nie mogłem wierzyć, by mogło być wydane podobne rozporządzenie, tak kategorycznie usuwające możliwość przeprowadzenia niezależnego kandydata wsi. Istotnie, przeczytawszy po kongresie rozporządzenie, przekonałem się, że referent mylił się. Wobec powyższego nie dziwił się głosowaniu delegatów. (Iskra)

Sytuacja wewnętrzna w Niemczech

Protest Watykanu

Berlin, 22. 7. W urzędzie spraw zagranicznych złożona została nota protestacyjna Watykanu. Tekst noty nie został podany do wiadomości publicznej, jak również fakt jej złożenia.

Według nieurzędowych informacji, nota zawiera protest przeciw ostatnim zarządzeniom rządu Rzeszy w stosunku do duchowieństwa katolickiego

w Niemczech. Nota wskazuje m. in. na te punkty, które uważa za naruszenie postanowień konkordatu z Rzeszą i wylicza ograniczenie swobody działania organizacji młodzieży katolickiej, pozbawienie duchowieństwa katolickiego wolności nauczania oraz przeprowadzenie ustawy sterylizacyjnej.

—o—

Nagły zgon ambasadora belgijskiego

Paryż, 22. 7. Zmarły wczoraj ambasador belgijski bar. de Gaiffier d'Hestroy pełnił obowiązki ambasadora

Belgii w Paryżu od 1916 r. Ostatnio podpisał akt uznania ZSRR. przez Belgję.

Harcerze zrzucili z samolotu ziemię na kopiec Marszałka Piłsudskiego

Kraków, 22. 7. W sobotę w obecności delegacji naczelnictwa Z. H. P. harcerze-piloci zrzucili z samolotu na Sowińcu ziemię wydobytą z terenów złotowych. Delegacja starszych harcerzy i harcerek złoży-

ła na Sowińcu 64 urny z ziemią wydobytą ze swych środowisk. W sypaniu kopca Marszałka Piłsudskiego wzięły również udział delegacje harcerzy zagranicznych.

Nowy rząd w Grecji

Berlin, 22. 7. Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Aten: Zaprzysiężenie nowego gabinetu wyznaczono na godz. 22,30. Zmiany w rządzie są następujące: minister zdrowia — Sayas, lotnictwa — Nikolaidis, gospodarstwa — Kartalis, sprawiedli-

wości — Romanos, rolnictwa — Theodorides, finansów — Korosos, minister do spraw Macedonii — Vergiopolis, do spraw Tracji — Argropulos, do spraw Epiru — Tziokas, do spraw Krety — Frankiadakis. Pozostałe teki bez zmian.

Syn b. ministra brytyjskiego w niewoli arabskiej

Wiedeń, 22. 7. Syn b. brytyjskiego min. spraw zagr. Chamberlaina, Edward Chamberlain, odbywający służbę wojskową w angielskiej armii kolonialnej, został — wedle

nadeszłych tutaj z Jerozolimy wiadomości — wzięty do niewoli przez Wahabitów.

O dalszych jego losach dotąd nic nie wiadomo.

Zamknięcie szkoły polskiej w Wędziagołach

Berlin, 22. 7. Jak donosi Niemieckie Biuro Informacyjne, władze litewskie zamknęły polską prywatną szkołę w miejscowości Wędziagoły i wszczęły dochodzenia przeciw ro-

dzicom dzieci, które uczęszczały do tej szkoły.

—o—

Polskie łodzie podwodne opuściły Tallin

Tallin, 22. 7. W sobotę o godz. 7 rano polskie łodzie podwodne opuściły Tallin, żegnane przez posła Rzplitej Przesmyckiego, attaché wojskowego, ppłk. Liebicha oraz oficerów marynarki estońskiej. Wczoraj wieczorem podoficerowie

łodzi podwodnych polskich podejmowali na pokładzie podoficerów marynarki estońskiej. W czasie przyjęcia podoficerowie polscy ofiarowali swoim kolegom estońskim miniaturową bandery polskiej floty wojennej.

Zarządzenia przeciwżydowskie w zakładach kąpielowych

Berlin, 22. 7. Nadburm. Wrocławia wydał rozporządzenie, zakazujące wstępu żydom do niektórych zakładów kąpielowych. Zakładom tym polecono wywiesić ogłoszenia, zakazujące żydom wstępu. Niektóre miejsca kąpielowe będą posiadać specjalne

miejsca dla żydów.

Berlin, 22. 7. Kierownik policyjnego klubu sportowego w Berlinie rozkazał oddział żeński tego klubu, motywując swoje zarządzenie tem, że oddział rozegrał mecz z zawodnikami żydowskimi.

Katastrofa kolejowa w Radomiu

Radom, 22. 7. Wczoraj około godz. 10 wykołcił się na stacji Radom pociąg osobowy zdążający z Dębłina. Trzy wagony zostały wyrzucone. Jedna osoba poniosła śmierć, kilkanaście osób jest rannych. Władze prowadzą dochodzenie.

Konferencje biskupów

Berlin, 22. 7. W Fuldzie odbywa się obecnie konferencja biskupów katolickich w Niemczech. Na konferencji ma być opracowane oświadczenie, w którym episkopat katolicki w Niemczech zajmie stanowisko wobec ostatnich zarządzeń wobec duchowieństwa. Przewidywane jest odczytanie oświadczenia z ambon.

Ze wspomnień historycznych

Dzień chwały pod Krechowcami

W historii walk zbrojnych o niepodległość Polski, dzień 23 lipca 1917 r. zapisany jest złotymi głoskami. W tym to dniu rozegrała się pamiętna bitwa pod Krechowcami, która znowu chwałą okryła zwycięskie sztandary polskie.

Pułk ułanów polskich, wchodzący wówczas jeszcze w skład armii rosyjskiej, przeżartej już rozkładem rewolucyjnym i niewiarą w zwycięstwo — osłaniał po bohaterstwie odwrotu wojsk rosyjskich, szarżując raz po raz nacierające oddziały austriacko-niemieckie.

Pułkiem późniejszych „ulanów Krechowieckich” dowodził wówczas płk. Bolesław Mościcki, prawdziwy rycerz bez skazy, jedna z najpiękniejszych postaci odrodzonego wojska polskiego. Pułk. Mościcki poległ następnie zimą 1918 roku, przedzierając się przez zbolszewizowaną Białoruś z Bobrojska do Warszawy z poselstwem do Rady Regencyjnej.

Z podziwem wielkim o bitwie pod Krechowcami mówili długo zarówno

Rosjanie, jak i Niemcy i Austriacy. Pułk polskich ułanów osłonił odwrot sprzymierzonych oddziałów rosyjskich, umożliwił im wycofanie się w bezpieczne miejsce, a dokonawszy chlubnie zadania, ostatni rozpoczął marsz odwrotny.

Podczas tego marszu zawiadomiono pułkownika Mościckiego, że mordercy wojsk rosyjskich, których odwrot przed chwilą Polacy zasłaniali — zaczęli rabować pobliski Stanisławów. Pułk. Mościcki natychmiast zmienia kierunek marszu i rusza na ratunek nieszczęśliwemu miastu. Nadchodzi w samą porę, spuszcza krwawą łaźnię rabującym żołdakom rosyjskim i zanim zdumieni tem nagłym pojawieniem się mściciela i wybawcy mieszkanczy Stanisławowa zdążyli złożyć mu podziękowanie za ocalenie ich życia i mienia — płk. Mościcki rusza ze swym pułkiem dalej na wschód, wśląd za cofającą się armją rosyjską, dokąd iść mu nakazał honor żołnierza polskiego.

—o—

Losy monarchji w Grecji

Projektowany w jesieni plebiscyt w Grecji w sprawie zmiany ustroju państwa, ulegnie prawdopodobnie odroczeniu. Kwestja restauracji monarchji w Grecji napotyka na nieprzewidywane trudności. W całym kraju odbywają się demonstracje przeciwko zamierzanemu plebiscytowi. Premier Tsaldaris rozumiejąc powagę sytuacji, zamierza rzekomo wycofać się całkowicie z akcji na rzecz utworzenia monarchji w Grecji.

Zmiana nastroju w kołach rządowych greckich wywołana została jak informują ze źródeł miarodajnych, naskutek zastrzeżeń wysuwanych przez kandydata monarchistów ex-króla Jerzego, który na wypadek uzyskania w plebiscycie zbyt małej ilości głosów, stanąłby przed alterna-

tywą, albo reaktywowania 1.300 oficerów i 5.000 urzędników, zwolnionych po ostatniej rewolucji, czem naraziłby się obecnemu rządowi, albo też zaakceptować stan wytworzony przez rząd i stworzyć w ten sposób źródło nowych knoów i niepokojów, które mogłyby osłabić podstawy tronu.

Rozeszły się w Atenach pogłoski, że burmistrz Aten, który udał się w tych dniach do Londynu zamierza przedłożyć ex-królowi Jerzemu projekt definitywnej rezygnacji z praw do tronu, w zamian za co król otrzymałby znaczne odszkodowanie pieniężne.

W greckich kołach politycznych przypuszczają, że król zgodzi się na taką koncepcję.

Marta Hanau zmarła w więzieniu

Paryż, 22. 7. Marta Hanau, ongiś właścicielka „Gazette du Franc” znana z kroniki skandalów finanso-

wych zmarła w piątek w więzieniu w Fresnes, gdzie odsiadywała karę z wyroku sądu.

„Dar Pomorza” opuścił św. Helenę

Statek szkolny „Dar Pomorza” po opuszczeniu w dniu 26 czerwca portu Durban w Unji Południowo-Afrykańskiej przybył w dn. 11 lipca do portu Jamestown na wyspie św. Heleny. Po jednodniowym postoju dn. 12 lipca statek wyruszył w dal-

szą drogę.

Kapitan donosi, że na statku wszystko w porządku i że wszyscy są zdrowi.

Popierajcie Flotę Narodową!

VII Kongres Międzynarodówki komunistycznej

Odkładany kilkakrotnie VII światowy kongres III Międzynarodówki komunistycznej odbędzie się w pierwszych dniach w Moskwie. W związku z przygotowaniami do kongresu bawią w Moskwie przedstawiciele partji komunistycznych różnych krajów, między innymi również kilku delegatów z Niemiec.

Jak wiadomo ostatni kongres III Międzynarodówki odbył się 1928 r. VII kongres odbyć się miał w roku ubiegłym, został jednak odroczone. Jakkolwiek program obecnego kon-

gresu nie został jeszcze podany do wiadomości publicznej, to jednak według informacji ze źródeł miarodajnych, głównym tematem obrad będzie walka z faszyzmem i militarystką. Główny nacisk położony będzie na ustalenie współdziałania komunistów z innymi partjami radykalnymi, głównie z socjalistami. Tworzenie wspólnych frontów lewicy, wyznaczone jako główny cel organizacjom komunistycznym w poszczególnych krajach.

Wyrok na warchołę

Poznań, 22. 7. W Sądzie Okręgowym toczył się proces przeciwko niejakiemu Szymankiewiczowi z Księża pow. śremskiego, oskarżonemu o obrazę P. Prezydenta i Mar-

szałka Piłsudskiego. Szymankiewicz napisał szereg paszkwilów wierszowych. Szymankiewicz skazany został na 7 mies. więzienia.

—o—

Ziemia z pod Verdun na kopiec Marszałka Piłsudskiego

Paryż, 22. 7. W piątek o godz. 17-ej w Douamont w obecności mera miasta Verdun, dep. Thiebaut odbędzie się uroczyste pobranie ziemi z pól walki pod Verdun. Specjalna delegacja francuska zawiezie tę zie-

mię na kopiec Marszałka Piłsudskiego na Sowińcu.

Uroczystość ta zorganizowana jest przez zarząd Stowarzyszenia Przyjaciół Polski w Verdun.

—o—

Znany literat sowiecki zginął w katastrofie samochodowej

Moskwa, 22. 7. W pobliżu Moskwy wydarzyła się katastrofa samochodowa, w której zginął znany literat sowiecki Zarkin. Drugą ofi-

arą wypadku jest słynny reżyser filmowy Pudowkin, który doznał wstrząsu nerwowego.

—o—

Rekord długości lotu

Rzym, 22. 7. Hydroplan włoski „Cant Z. 501”, który wystartował we wtorek rano z portu Monfalcone do Afryki Wschodniej, wylądował w środę rano w Berbera w kolonjach angielskich po przebyciu w niespełna

25 godzin 4.900 klm. Hydroplan włoski pobił ustalony przed 4 tygodniami rekord samolotu francuskiego „Kryż Południa” o 600 klm. Aparat pilotowany był przez Mario Stoppani.

—o—

Olimpijski złoty wieniec pracy dla Prezydenta Rzplitej

Komitet narodowy wystawy pracy w Brukseli przyznał Prezydentowi Rzplitej, prof. I. Mościckiemu złoty wieniec olimpijski pracy. Wieniec ten wręczy król belgów Leopold w najbliższych dniach uroczystie posłowi Rzplitej w Brukseli.

Podobny wieniec został przyznany także francuzowi — Lumiere oraz włoskowi — Marconiemu, t. j. trzem uczonym, którzy wynalazkami swymi najwięcej zasłużyli się w dziedzinie pracy.

—o—

Obniżka stopy dyskontowej

Paryż, 22. 7. Bank Francji obniżył stopę dyskontową z 4 procent na 3,5 proc., stopę procentową przy lombardowaniu papierów wartościow-

wych z 6 proc. na 5 proc., a stopę dyskontową weksli z terminem 30-dniowym z 4 proc. na 3,5 proc.

—o—

PHILLIPS OPPENHEIM

Tajemnica Lady May

POWIEŚĆ
(Ciąg dalszy)

Wreszcie Paweł de Vaux opanował się. Zmarszczki, które jego twarz okrywały, zdradzały, że nie jedną walkę już stoczył i że życie w wielu poznał stron. W dżunglach Indji pokonał raz tygrysa i dotychczas tubyley w odległych osiedlach leśnych wspominali z uszanowaniem owego angielskiego sahiba, który tak mężnie uporał się z bestją. Lecz w tej chwili wydawało mu się, jakgdyby opuściło go całe męstwo, a postąpiwszy krok naprzód usłyszał bicie swego serca. Chciał się usprawiedliwić przed tą dziewczyną i pomóc jej przy wsiadaniu. Nie mógł jednak wydobyć z gardła ani słowa. Podał jej tylko dłoń w milczeniu.

Oparła na nim swe ramię, lecz nie weszła od razu do wozu. Spojrzała jego zmieszanie i aby położyć kres tej dziwnej sytuacji, zagadnęła:

— Nie powinnam na taki deszcz zabierać panu auta.

Głos jej dochodził do niego jak czarowna muzyka, jak tony z dalekiej krainy. A jednak urok, któremu dotychczas ulegał, przysłabł. Popatrzył na nią. Kosztowne futro okrywało jej wdzię-

czną postać. Kilka ciemnych kokieterijnych loków wysunęło się z pod małego kapelusza. Gdy podniosła nogę na stopień auta, otworzył się płaszcz i Paweł spostrzegł, że jest w tanecznym kostjumie.

— To nie szkodzi, mogę pójść pieszo.

— Zmknij pan do nitki. Czy wolno mi wysunąć taką oto propozycję? We wozie jest miejsce na nas dwoje. Proszę wejść za mną. Mieszkanie me jest blisko, potem pojedzie pan sam dalej.

Zajęła miejsce, uważając za całkiem naturalne, że jej nie odmówi. Usłuchał też, nie okazując najmniejszego zdziwienia. Wydawało mu się nagle, jak gdyby zawsze jej słuchał i ulegał. Wymieniła szoferowi swój adres i wóz ruszył z miejsca.

Na rogu wielkiego placu stali dwaj panowie, tocząc ożywioną dyskusję. Gdy auto powoli ich mijalo, zairzeli do środka i jeden z nich wzdrygnął się. Paweł patrząc dotychczas przed siebie, zauważył obu i zaniepokoił się nieco, poznawszy brata swego Artura.

— Kto był ten elegancko ubrany

6 mężczyzna? — zapytała dziewczę.

— Mój brat.

— Ach tak.

Dotknęło go to niemile, więc odwrócił się. Milczeli, aż wreszcie wóz zatrzymał się przed pięknym, nieco ponurym domem w bocznej ulicy.

— Mieszkam tutaj — oświadczyła spokojnie.

Pomógł jej przy wsiadaniu. Myśl, że ma ją zostawić samą, była dlań bolesną, równocześnie obawiał się, że może go zaprosi.

— Jeżeli pan się nie spieszy, może napiłby się ze mną filiżankę herbaty? — zapytała go, patrząc mu prosto w twarz.

— Czy rzeczywiście mogę pani towarzyszyć? — odparł niepewnie.

— Ależ naturalnie. Inaczej nie zaprosiłabym pana. Nie odpowiada to panu może? — dodała z ironicznością, lecz czarownym spojrzeniem.

— Będzie to dla mnie wielką łaską — odrzekł poważnie. Zapłacił szofera i podążył za nią do domu.

Na pierwszym piętrze dziewczyna zatrzymała się, otworzyła drzwi i gestem ręki zaprosiła go do wnętrza. Był zdziwiony i onieśmielony, widząc bogate i wspaniałe urządzenie pokoju. Drzwi do jadalni były otwarte, stół nakryty do kolacji. Odłożyła rękawiczki i przysunęła mu krzesło.

Podziękował jej ukłonem, lecz stał dalej, podczas gdy ona zdejmowała kapelusz i płaszcz. Potem zbliżyła się do niego.

Kolor kostjumu harmonizował cudownie ze śniadą cerą, czarnymi włosami, ciemnymi oczyma. Przystąpiła tak blisko, że mógł wyciągać w nozdrza zapach jej ciała. Nieświadomie bawił się wenecką szklanką, stojącą na gzymsie pieca. Nagle oczy jego rozwarły się szeroko, pochylił się ku niej. Szklanka pękła w jego dłoni.

— Czy dlatego uciekaś z klasztoru św. Lucyli, Adreo Kiroś?

IV.

Pamiętnik Adrel

„Dziś rozpoczęło się moje właściwe życie, dlatego dziś zaczynam mój pamiętnik. Wszystko, co było poprzednio, nie ma znaczenia.

„Ponieważ dobrowolnie wyrzekłam się sfer towarzyskich, jestem samotna na świecie, bez przyjaciół.

„Mężczyzn potrafiłabym sobie napewno łatwo zjednać, kobietom natomiast nie zależy na mnie. A mnie to cieszy, bo nienawidzę kobiet, może nawet mężczyzn. W każdym razie nie będę darzyć nikogo zaufaniem, dlatego uciekam się do pamiętnika.

(Ciąg dalszy nastąpi)

KRONIKA

KALENDARZYK

Wtorek, 23 lipca. Apolinarego B. M.
Wschód słońca g. 3.43. Zachód g. 19.43
Wschód księżyca g. 22.42. Zachód g. 14.04
Środa, 24 lipca. Bł. Kunegundy Król Pol.
Wschód słońca g. 3.41. Zachód g. 19.42
Wschód księżyca g. 23.14. Zachód g. 15.23

Wagrowiec

Doroczny odpust w kościele poklasztornym. W ub. niedzielę, odbył się w kościele poklasztornym odpust Matki Boskiej Szkaplerznej. Już od wczesnego ranka mimo niepogody tłumy wiernych z okolicy i miasta zalegały świątynię Pańską (klasztor). W myśl porządku nabożeństw odprawione zostały cztery msze św. wraz z uroczystą sumą i kazaniem. Sumę odprawił ks. proboszcz Noack z Łekna, a podniósł kazanie wygłosił ks. proboszcz Wyrwicki z Potulic. Pienia mszalne wykonał udalnie chór poklasztorny pod dyr. organisty p. Palucha. Po mszy św. odbyło się przyjmowanie szkaplerza i wstępowanie do bractwa szkaplerznego. Popołudniu, jako zakończenie uroczystości odpustowych odprawił uroczyste nieszpory z procesją ks. Jany. Wśród tłumy wiernych zauważyliśmy bardzo liczne duchowieństwo z całej okolicy.

Ostrzeżenie. W związku z obecną porą letnią ostrzega się właścicieli mieszkań parterowych przed pozostawianiem otwartych okien tak w dzień jak zwłaszcza w porze nocnej. Wykrzystują taką okazję złodzieje specjaliści, którzy wchodzą przez otwarte okna do mieszkania i okradają ich właścicieli podczas snu.

„Nielba“ zwyciężyła „Sokół“ w stosunku 4:1 (0:1). Wczorajszej niedzieli gościła miejsc. „Nielba“ drużynę piłkarską T. G. „Sokół“ ze Złotowa, z którą rozegrała towarzyskie spotkanie, wygrywając w stos. 4:1 (0:1). Bramki dla „Nielby“ zdobyli: Seyfried Fr., Bielecki, Białejewski i Pijanowski, zaś dla „Sokoła“ prawoskrzydłowy, sędziował p. Seyfried Wojciech. Publiczności z powodu deszczu mało.

Poświęcenie krzyża. W ubiegłą niedzielę odbyło się w Gołaszewie z okazji 5-lecia istnienia placówki Powstańców i Wojaków O. K. VIII poświęcenie krzyża.

Szczegóły podamy w następnym numerze.

Wylosowane bony Funduszu Inwestycyjnego

W dniu 18 bm. wylosowane zostały do umorzenia Bony Funduszu Inwestycyjnego oznaczone Nr. Nr.: 1007, 6901, 9026, 9206, 16699, 36808 we wszystkich dziesięciu serjach, wypuszczonych na podstawie rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 10-go listopada 1933 r.

Wylosowane bony wykupywane są przez Kasy Urzędów Skarbowych po zł 100,— za bon 25-złotowy.

Pociągi popularne do Krakowa

W ciągu sierpnia uruchomione zostaną przez Ligę Popierania Turystyki następujące pociągi popularne, które przewożą pielgrzymki dla złożenia hołdu u trumny Marszałka Piłsudskiego i wzięcia udziału w sypaniu kopca na Sowińcu: w dniu 1-go sierpnia pociąg popularny z Gdyni; w dniu 2 — z Oświęcimia, Białegostoku, Brześcia i Ostrołęki; w dniu 3 — ze Stanisławowa, Torunia i Wągrowca; w dniu 4 — z Katowic; w dniu 9 — z Baranowic i Wilna; w dniu 10 — z Poznania i Tarnopola; w dniu 11 — z Katowic; w dniu 13 — z Ostrowa Wlkp.; w dniu 14 — ze Lwowa; w dniu 15 — z Katowic; w dniu 16 — ze Słomina i Pińska; w dniu 17 — z Brzeżan i Czortkowa; w dniu 18 — z Katowic.

Z galerii polskich świętych

Sw. Kinga, królowa-zakonnica

Sześć wieków i 43 lat minęło od śmierci św. Kingi, czyli Kunegundy, a pamięć jej z pietyzmem przechowywane lud polski, a zwłaszcza w Starym Sączu w Małopolsce, gdzie do dziś dnia jeszcze istnieje kościół i klasztor, ufundowany niegdyś przez św. Kingę.

Urodzona w roku 1224 jako córka króla węgierskiego Beli, już od wczesnych lat dziecięcych odznaczała się św. Kinga szczególnym nabożeństwem do N. Marii Panny. Chcąc naśladować żywot Bogarodzicy, prosiła Boga, by całe życie mogła w panieństwie i cnotcie przepędzić. Bóg jednak zrzucił inaczej, gdyż św. Kinga ulec musiała woli rodziców i wyjść za mąż za króla polskiego, Bolesława Wstydliwego.

Chociaż już zasiadała na tronie, prowadziła ta światobliwa niewiasta nadal żywot prawdziwie zakonny, trzy dni w tygodniu pościła o chlebie i wodzie, a mięsa nie używała nigdy. Odwiedzała ubogich i chorych, dużo czasu poświęcała wyłożonej pracy, wolne zaś chwile spędzała na mo-

dlitwie. Za jej to przyczyną, król Bolesław postarał się, aby Kościół zaprowadził uroczyste „Roraty“, odprawiane o świcie przez cały Adwent.

W owym czasie Polska nie miała wcale soli, którą musiano sprowadzać. Uprosiła więc św. Kinga u ojca swego, króla węgierskiego, jedną kopalnię soli na Węgrzech i na znak, że ją obejmuje na własność, wrzuciła w szyb swój pierścień. Wkrótce potem za wskazaniem królowej odkryto sól w Wieliczce pod Krakowem, a kiedy rozbito pierwszą bryłę, znaleziono w niej — jak mówi legenda — ów pierścień św. Kingi.

Po śmierci króla wbrew życzeniom narodu nie objęła rządów, lecz chcąc uniknąć zgilek i pokus życia świeckiego, wstąpiła do zakonu Klarysek. W Starym Sączu wystawiła wspólny klasztor i po królewsku go uposażyła. W klasztorze, pełniąc funkcję przełożonej, wstawiła się jeszcze za życia licznymi cudami. Pełna zasług, przeniosła się św. Kinga w r. 1292 do wieczności pochowana jest w Starym Sączu.

Zarządzenie Wojewody Poznańskiego

z dnia 17 lipca 1935 r.

o wyborach do zgromadzenia okręgowego w okręgu wyborczym № 98 z siedzibą w Gnieźnie, obejmującym powiaty: gnieźnieński miejski, gnieźnieński, średzki, wrzesiński i wągrowiecki

Na podstawie art. 35 ordynacji wyborczej do Sejmu (Dz. Ustaw nr. 47, poz. 319) oraz § 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 11 lipca 1935 r. — Regulamin do zgromadzenia okręgowego (Dz. Ust. nr. 48, poz. 324) zarządzam wybory delegatów do zgromadzenia okręgowego w okręgu wyborczym № 98 z siedzibą w Gnieźnie, obejmującym powiaty: gnieźnieński miejski, gnieźnieński, średzki, wrzesiński, wągrowiecki.

Zgodnie z art. 32 cytowanej ordynacji wyborczej oznaczam poniżej organa mające dokonać wyboru delegatów do zgromadzenia okręgowego, terminy zebrania każdego z tych organów i liczby delegatów, przypadające na każdy organ dokonywujący wyboru, a mianowicie:

Powiat wągrowiecki Rada Powiatowa w Wągrowcu dnia 25 lipca 1935 3 delegatów.

Rada Gminna gm. Wągrowiec Południe dnia 27 lipca rb. 2 delegatów.

Rada Gminna gm. Wągrowiec Północ dnia 27 lipca rb. 1 delegata.

Rada Gminna gm. Gołańcz dnia 27 lipca rb. 1 delegata.

Rada Gminna gminy Skoki dnia 27 lipca rb. 1 delegata.

Rada Gminna gm. Mieścisko dn. 27 lipca rb. 2 delegatów.

Rada Gminna gm. Damasławek

dnia 27 lipca rb. 2 delegatów.

Rada Gminna gm. Czeszewo dn. 27 lipca rb. 1 delegata.

Organizacje zawodowe pracowników fizycznych:

Zebranie przedstawicieli Zarządów podstawowych jednostek organizacyjnych Związków zrzeszonych w Z. Z. P. 28 lipca rb. 9 delegatów.

Zebranie przedstawicieli Zarządów podstawowych jednostek organizacyjnych Związków zrzeszonych w Z. Z. Z. 28 lipca rb. 1 delegata.

Zebranie przedstawicieli Zarządów podstawowych jednostek organizacyjnych Związków zrzeszonych w C. K. Z. Z. 28 lipca rb. 1 delegata.

Organizacje zawodowa pracowników umysłowych:

Zebranie przedstawicieli Zarządów podstawowych jednostek organizacyjnych Związku Nauczycielstwa Polskiego 28 lipca rb. 2 delegatów.

Zebranie przedstawicieli Zarządów podstawowych jednostek organizacyjnych Związku Niższych Pracowników Pocht, Telegr. i Telefonów R. P. 28 lipca rb. 2 delegatów.

Zebranie przedstawicieli Zarządów podstawowych jednostek organizacyjnych Związku Urzędników Kolejowych 28 lipca rb. 1 delegat.

Zawodowy Związek Drużyn Konduktorskich 28 lipca rb. 1 delegat.

Wojewoda: (—) Dr. Kwaśniewski.

Święto Pieśni na Wystawie w Gdyni

W niedzielę, dnia 4-go sierpnia odbędzie się na Wystawie Przemysłowo-Rzemieślniczej w Gdyni wielkie Święto Pieśni z udziałem przeszło tysiąca śpiewaczek i śpiewaków z kilkunastu miast Polski. W programie utwory dotąd niesłyszane netylko na wybrzeżu, ale w całej Polsce. Każdy chór popisywać się będzie konkursem swoją pieśnią. Święto Pieśni rozpocznie ogólny chór męski pod ba-

tutą mistrza Nowowiejskiego, w sile przeszło 500 osób, a następnie chór mieszany, liczący przeszło 1.000 osób. Uroczystość będzie transmitowana przez radio. Zaangażowanie się publiczności Świętem Pieśni jest tak wielkie, że na ten dzień przybędzie kilkanaście wielkich wycieczek z całej Polski. Bliższe szczegóły podamy w jednym z następnych numerów pisma naszego.

Oryginalny pozew sądowy

Tłomacz, 22. 7. Jedyny swego rodzaju pozew wniosła do sądu wieśniaczka Magdyniakowa, oskarżając poborcę podatku, że na jego

widok krowa, która była jedyną jej żywicielką, została tknięta apopleksją i na miejscu zdechła. Sędzia odrzucił ten pozew jako bezpodstawny.

Zabójstwo oficera

Tczew, 22. 7. W piątek w nocy ul. Sobieskiego wracał do domu por. Aleksander Skowroński z 2 baonu strzelców. Spotkawszy idących naprzeciw zajmujących całą szerokość chodnika 3 młodzieńców, zwrócił im uwagę, by dali mu przejść. Wszczęła się sprzeczka, w której czasie jeden z trójki uderzył oficera mandoliną w

głowę. Skowroński zalany krwią upadł, wówczas napastnik uderzył go powtórnie. Por. Skowroński zmarł na miejscu. Napastnik rzucił się do ucieczki, jednak przechodnie ujęli go i odprowadzili do komisariatu policji. Okazało się, że jest to Jan Wróbel, grajek z orkiestry kawiarnianej, obecnie bez zajęcia.

Na falach eteru

Humoreski w radjo

W codziennych odcinkach prozy o godz. 16.50 usłyszymy szereg lekkich wesołych noweli — humoresek, dostosowanych do okresu wypoczynkowej pory roku, kiedy w skwarny słoneczny dzień trudno wymagać specjalnego skupienia i wysiłku myślowego. A więc zaciekawiaj nas i zabawiaj utwory Dygasińskiego, Miłszewskiego, Małkowskiej, Gwiżdza i Bissingera.

Specjalne audycje wojskowe

W najbliższej przyszłości mają zostać wprowadzone do programów radiowych specjalne audycje i pogadanki propagandowe dla żołnierzy, którzy otrzymają w nich całokształt wiadomości o radju i jego znaczeniu, oraz umiejętności zakładania instalacji radiowych i obchodzenia się z niemi. Radjofonia polska zyska dzięki temu liczny zastęp nowych pionierów radjofonji krajowej.

Ale tegożęście jeszcze nie słyszeli

Najpiękniejszy alt scen operowych niemieckich, Sigrid Onegin, śpiewaczka, która łączy kulturę i powagę z demonizmem i niezwykłą piękną barwą głosu, da się poznać radjostuchaczom rozgłosni polskich dnia 24 bm. o godz. 16.15 w audycji z płyt. Audycja ta obejmuje m. in. dwa fragmenty z symfonji Brucknera, jednego z największych romantyków niemieckich i Schuberta — Webera: Tańce niemieckie.

Aby dzieci nasze były zdrowe

Przeceniamy często znaczenie leków i preparatów farmaceutycznych nie doceniając natomiast tego co może nam dać sama przyroda. Jest w wielu wypadkach najlepszym lekarzem, najlepszym higienistą. Trzeba tylko umieć korzystać z jej darów, trzeba doceniać, czem dla organizmu ludzkiego jest powietrze i słońce. W naszym klimacie lato jest właśnie tym okresem, kiedy się zbiera zapasy zdrowia na zimę, kiedy dzięki udostępnieniu pobytu na wsi, lub chociażby dłuższym spacerem i wycieczkami za miasto można chociaż częściowo wyrównać deficyty zimowych warunków bytowania. O znaczeniu racjonalnego wykorzystania lata dla dzieci, będzie mówić dr. Stanisław Srednicki w środę o godz. 16-ej w odczycie z cyklu „Wskazówki dla młodych matek“ — pt. „Dbajmy o słońce i powietrze dla dzieci“.

Komendant Piłsudski i dzieci

O stosunku Komendanta do dzieci mówić będzie Juliusz Kaden - Bandrowski w odczycie swym z cyklu „Ze wspomnień o Piłsudskim“. Odczyt nadany będzie w dniu 24 bm. o godz. 21.30 przez wszystkie rozgłosnie polskie.

Zajrzymy do jaskółczych gniazd

W środę o godz. 18.30 usłyszą dzieci interesującą pogadankę prof. St. Sumińskiego p. t. „Przy gnieździe jaskółek“. Prelegent, który swym prostym, jasnym sposobem wygłaszania pogadek zawsze trafia do umysłów i wyobraźni dzieci, opowie dużo ciekawych szczegółów o życiu naszych miłych zwisatunek wiosny. Jaskółcze gniazda spotykamy niemal na każdym kroku, a tak niewiele wiemy co się w nich dzieje przez szereg miesięcy, które jaskółki spędzają lato w naszym kraju. A więc posłuchajmy.

Szary kapelus i co z tego wynikło

„Szary kapelus“ p/g Molnara w oprac. R. Zrębowicza nadany będzie w środę o godz. 18. Jeden ze znakomych autorów - humorystów prezentuje nam, w swym krótkim, wesołym utworze subtelny humor. Pointa skeczu dowcipnie ukryta przed wyobraźnią słuchacza, na końcu wyjaśni się w sposób nieoczekiwany.

Czy jesteś członkiem L. O. P. P.?

Wielka katastrofa samolotu pasażerskiego

Bern, 22. 7. Z Mesocco Valle w kantonie Gryzonów donoszą, że spadł tam samolot holenderski. Ofiarą katastrofy jest 13 osób zabitych, wśród nich 2 Anglików, pozostali są Niemcami i Holendrami.

Katastrofa nastąpiła wskutek burzy. Pilot wśród ciężkich chmur usiłował kilkakrotnie lądować, ale nie mógł trafić na odpowiedni teren i wreszcie aparat spadł z wysokości 200 mtr.

Bern, 22. 7. Samolot holenderski, który uległ katastrofie w pobli-

żu Mesocco około wsi San Giacomo odbywał loty na linii Medjolan — Amsterdam via Zurych — Frankfurt. Samolot spadł na las sosnowy. Wśród 13 zabitych jest 10 pasażerów, a 3 osoby z obsługi samolotu.

Bern, 22. 7. Samolot holenderski leży w gruzach między sosnami. Smigło ścięło gałęzie wielu drzew. Ziemia w miejscu katastrofy przesiąknięta jest krwią ofiar, których większość stanowili Holendrzy z kolonii, udający się na okręt do Genui. Ciała ofiar przewieziono do Mesocco.

Podjeźrzani o morderstwo

Wronki, 22. 7. Na cmentarzu tutejszym dokonano na polecenie władz sądowych ekshumacji zwłok śp. Packa — istnieje bowiem podejrzenie, że został on otruty przez rodzinę. W więzieniu w Poznaniu

przebywają: syn zmarłego Stanisław i kuzynka jego Pelagia Filitzowa, których śledztwo bardzo silnie obciąża. Zostali oni aresztowani już dawniej pod zarzutem, zamknięcia w domu warjatów zdrowego brata Jana.

Walki między muzułmanami i indusami

Lahore, 22. 7. Starcia, jakie miały miejsce 8 i 9 bm. między indusami plemienia Sikhi a muzułmanami, powtórzyły się. Policja zmuszona była strzelać do muzułmanów, którzy nie usłuchali rozkazu rozejścia się i usiłowali przerwać kordon policji, by przedostać się do meczetu. 2 osoby zostały zabite, a kilka jest rannych.

Lahore, 22. 7. W związku z zajściami między muzułmanami a indusami aresztowano około 300 osób.

Mimo zakazu wychodzenia na ulice po zachodzie słońca muzułmanie obozowali na ulicy, a o świcie urządzili olbrzymi pochód. Gdy policja starała się przeszkodzić pochodowi, zaatakowali ją kamieniami, zmuszając do cofnięcia się. Na miejsce wypadków wezwano wojsko, które dało czterokrotnie salwę do manifestantów. Dokładna liczba ofiar dotychczas nie jest znana. Nad miastem krążą samoloty wojskowe.

Azana nie będzie postawiony w stan oskarżenia

Madryt, 22. 7. Izba odrzuciła wniosek prawicy o postawienie w stan oskarżenia b. premiera Azany i b.

ministra Uiroga pod zarzutem rzekomego udziału w kontrabandzie broni.

Zniknięcie 5 turystów

Tallin, 22. 7. Na pograniczu estońsko- sowieckim koło Narwy zaginęło 5 letników — Żydów, którzy u-

dali się na przechadzkę wzdłuż granicy. Estońska straż graniczna rozpoczęła poszukiwania.

Pożar miasteczka

Sarny, 22. 7. W piątek wieczorem w miasteczku Rafałowce pow. sarnieńskiego z niezbadanej dotychczas przyczyny wybuchł pożar w zabudowaniach jednego z mieszkańców. Ogień wskutek silnego wiatru przerzucił się na sąsiednie budynki. Pa-

stwą pożaru, który został dopiero w sobotę stłumiony, padło 56 domów mieszkalnych i budynki gospodarcze oraz znaczna ilość inwentarza żywego i martwego. Według przewidyrań obliczeń straty sięgają kilkuset tys. zł.

Czytajcie i rozpowszechniajcie Głos Wagr.

Aresztowanie detektywa

Strzelno, 22. 7. Wezwany przez prywatne osoby do wykrycia zabójstwa leśniczego śp. Durskiego z Ostrowa detektyw prywatny Popławski z Poznania sfalszował

książeczkę oszczędnościową i zamierzał podjąć pieniądze w urzędzie pocztowym w Dębicach. Oszustwo wykryto i detektywa aresztowano.

P. Marszałkowa Piłsudska w Pikiliszkach

Wilno, 22. 7. W sobotę rano pociągiem pospiesznym przybyła do Wilna p. Marszałkowa Piłsudska z córkami. Na dworcu p. Marszałkową powitał wojewoda Jaszczolt. Pani

Marszałkowa po krótkim pobycie w Wilnie, gdzie odwiedziła kościół o- strobramski Sw. Teresy, odjechała do Pikiliskach.

Wycieczka młodzieży francuskiej

Poznań, 22. 7. Do Poznania przybyła zorganizowana przez Stowarzyszenie „Les Amis de la Pologne” wycieczka absolwentów francuskich seminarjów nauczycielskich z Tuluzy

i Mont-Brison w liczbie 34 osób. Gości podejmuje w imieniu kuratorium szkolnego wizytator Zawidzki i przedstawiciele młodzieży. Wycieczka zabawi w Polsce do 22 lipca.

1 sierpnia ciągnięcie pożyczki budowlanej

We czwartek, dnia 1 sierpnia w sali konferencyjnej ministerstwa skarbu odbędzie się ciągnięcie 3 proc. pożyczki budowlanej. M. in. wylosowana będzie premia w wysokości 250.000 zł.

Wiadomości sportowe

Wyniki niedzielnych meczów ligowych

Cracovia—Legja 4:1 (0:0)
Ruch—Warszawianka 1:0 (1:0)

Poniżej podajemy tabelę:

TABELA LIGOWA			
Nazwa klubu	Gier	Punktów	Str. bram.
Ruch	11	14	21:17
Pogoń	10	13	27:13
Garbarnia	9	12	17:10
L. K. S.	10	12	18:14
Warta	10	11	25:18
Wisła	10	11	25:22
Śląsk	9	9	15:23
Legja	12	9	20:25
Polonia	9	7	10:20
Cracovia	10	6	13:20
Warszawianka	9	6	14:23

Jędrzejowska ponownie mistrzynią Walji we wszystkich konkurencjach

London, 22. 7. W Newport odbyły się w sobotę finały mistrzostw tenisowych Walji. Mistrzostwo Walji zdobyła ponownie Jędrzejowska, bijąc swą partnerkę w dublu Noel, która również doszła do finału singla, w dwóch setach 6:3, 6:2.

W grze podwójnej pań Jędrzejowska wraz z Noel zdobyły mistrzostwo, bijąc w finale siostry Green

(Anglia) w dwóch setach 6:2, 6:1.

W grze mieszanej Jędrzejowska zdobyła również mistrzostwo Walji wspólnie z mistrzem Austrii Artensem. W finale para polsko-austriacka pokonała parę angielską Barlow-Green w dwóch setach 6:1, 6:1.

W ten sposób Jędrzejowska posiada wszystkie trzy tytuły mistrzyni tenisowej Walji.

Z Newport Jędrzejowska udaje się obecnie do Sheffield, gdzie weźmie udział w mistrzostwach północnej Anglii.

Belg R. Maes bez zmian na czele „Tour de France”

Luchon, 22. 7. W sobotę rozegrano najdłuższy etap w wyścigu kolarskiego dookoła Francji, a mianowicie z Perpignan do Luchon, t. j. 325 km. Wyniki etapu: 1) S. Maes 11:39:23, 2) Vervaecke, 3) Thierbach 11:52:58, 4) Vietto, 5) Morelli, 6) R. Maes, 7) Teani, 8) Archambaud, 9) Umbenhauer, 10) Ruozzi.

W klasyfikacji ogólnej na czele nadal pozostał Belg R. Maes (98:36:26). Natomiast z drugiego miejsca aż na piąte spadł Speicher. Kolejność jest obecnie nast.: 2) Vervaecke, 3) S. Maes, 4) Morelli, 5) Speicher, 6) Lovie, 7) Vietto, 8) Archambaud, 9) Ruozzi, 10) Thierbach.

W niedzielę kolarze mieli jeden dzień odpoczynku. Dzisiaj odbył się etap Luchon—Pau, długości 200 km.

Pytanie

— W Ameryce przypada jeden samochód na trzech mieszkańców.

— No to po jakiego licha Amerykanie produkują sześciuosobowe samochody?

Szanownym Paniom

miasta Wągrowca i okolicy podaję do łaskawej wiadomości, iż z dniem 16 bm. wykonuję w moim zakładzie fryzjerskim

ondulacje

Za łaskawę poparcie przyrzekam skora, rzetelną i fachową obsługę. Z poważaniem

M. Filipowski

270 mistrz fryzjerski
Wągrowiec, ul. Szeroka 13, (w domu p. Stońskiego).

Sprzedam

wózek dziecięcy, gramofon, narzutkę pluszową na leżankę. Adres wskaże admin. G. W. 272

1 lub 2 pokoje

nadające się na biuro wydzierżawię od 1 sierpnia. Friedenberger, ul. Kościuszki 63.



przyjmuję o wykonania: po przystępnych cenach.
Drukarnia W. Kubanka,

Ogłasza się
w Głosie Wągrowieckim

Drukarnia W. Kubanka

w WĄGROWCU

ul. Kościuszki 5 — Telefon 126

WYKONUJE

DRUKI

dla urzędów, przemysłu, handlu, rzemiosła i osób prywatnych jak również dla towarzystw po cenach najniższych i z dostawą natychmiastową.

Próżne skrzynie

tanio oddaje Hurtownia Tytoniowa w Wągrowcu, Kolejowa 44, tel. 112. 160

Drobne ogłoszenie 12 słów

kosztuje w Głosie Wągrowieckim tylko 50 groszy

Wnioski budowlane

do nabycia w Drukarni W. Kubanka w Wągrowcu.

Bloki kasowe

(zbiór dzienny) do nabycia w Drukarni W. Kubanka w Wągrowcu ul. Kościuszki 5.

KOPIEC

Marszałka Piłsudskiego

Konto czekowe P. K. O. № 444